

NOWINY RZESZOWSKIE

Rzeszów, 22 lutego 1962 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 45 (3947)

Wyd. A

Nakład 62.876

Przed II Krajowym Zjazdem ZMW

(Rozmowa z przewodniczącym ZW ZMW Kazimierzem Balawajdrem)

W dniach od 24 do 26 bm. odbędzie się w Warszawie II Krajowy Zjazd Związku Młodzieży Wiejskiej. W związku z tym rozmawiamy z przewodniczącym Zarządu Wojewódzkiego ZMW w Rzeszowie Kazimierzem Balawajdrem.

Jak przebiegały przygotowania młodzieży wiejskiej województwa rzeszowskiego do II Krajowego Zjazdu ZMW?

Przed wszystkim szeroko dyskutowaliśmy na temat dalszego programu działania naszej organizacji. Na zebraniach sprawozdawczo-wyborczych w kołach ZMW nie ograniczono się do spraw wyłącznie lokalnych. Omawiano problemy rozwoju rolnictwa w najbliższych pięciu latach, dyskutowano nad sprawami oświaty i kultury, oczywiście pod kątem udziału młodzieży wiejskiej we wszystkich dokonujących się na wsi przeobrażeniach.

Naszych czytelników zainteresują niewątpliwie konkrety...

Na licznych zebraniach podejmowano decyzje o organizacji brygad melioracyjnych, eksploatacji i konserwacji maszyn rolniczych, ochrony roślin. Bardzo cieszącym zjawiskiem ostatniego okresu jest również i to, że młodzież zrzeszona w ZMW w coraz szerszym zakresie przystępuje do organizacji i uczestnictwa w kursach polityczno-oświatowych, że na bieżąco interesuje się sprawami polityki partii, sprawami rozwoju przemysłu, spółdzielczości wiejskiej, kółek rolniczych. Wreszcie, że czynnie uczest-

niczy w organizacji nowych placówek kulturalno-oświatowych na wsi... M. in. wraz z tymi wszystkimi zainteresowanymi są organizowane przez młodzież wiejską prawnie we wszystkich środowiskach wiejskich, poświęcone XX rocznicy powstania Polskiej Partii Robotniczej, na których członkowie ZMW i niestowarzyszeni zapoznają się z historią naszej partii.

No i o tym też chyba trzeba wspomnieć, że dla uczczenia XX rocznicy PPR i II Krajowego Zjazdu ZMW młodzież wiejska województwa rzeszowskiego wystąpiła z inicjatywą wybudowania Młodzieżowego Domu Oświaty, który — jak wiadomo — zlokalizowany zostanie w Zalesiu pod Rzeszowem?

Tak! Takie jest właśnie nasze zobowiązanie. Dom ten będzie kuźnią kadr naszego Związku. Właśnie tutaj zdobywać będą potrzebne wiadomości przyszli wiejscy działacze oświatowi i aktywi ZMW.

Czy przystąpiono już do realizacji tego zobowiązania?

Oczywiście! Już teraz koła ZMW województwa rzeszowskiego przystąpiły do organizacji wszelkiego rodzaju imprez artystycznych, z których dochód przeznaczony zostanie właśnie na konto budowy tego obiektu. W nieco późniejszym okresie przystąpimy do rozprowadzania „cegiełek”, a w lecie na rzecz budowy Młodzieżowego Domu Oświaty zorganizujemy setki festynów i różnego rodzaju imprez. Nie musimy chyba dodawać, że na placu budowy zamelduje się wiele młodzieżowych brygad pracy. Plany budowy domu są już w opracowaniu...

Wracając jednak do zasadniczego tematu... Z jakimi problemami zamierzają wystąpić delegaci rzeszowskiej organizacji ZMW w czasie obrad II Krajowego Zjazdu?

Przed wszystkim wiążący się do dyskusji na temat walorów, jakie powinny cechować wzorowego członka Związku Młodzieży Wiejskiej.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Katastrofa w Peru — 22 osoby zginęły a 26 zostało rannych

LIMA

W wyniku tragicznego wypadku, który nastąpił ubiegłej nocy w pobliżu miejscowości Merced, położonej około 600 km na wschód od stolicy Peru, Limy — 22 osoby zginęły, a 26 zostało rannych. Do tej pory brak szczegółów wypadku, któremu uległ autokar wiozący kilkadziesiąt osób.



Jedną z osobliwości schroniska na Hall Lipowskiej w Beskidach są osiołki: Kuba i Baśka. „Kubaski” gdyż tak nazywają parę sympatycznych kłapouchów, są cierpliwe, pracowite i niemal codziennie odbywają długą i uciążliwą drogę ze schroniska do wsi Zlatnej i z powrotem ciągnąc sianki z prowiantem. Na zdjęciu: Nawet potężne zapasy nie stanowią dla osiołka przeszkody nie do przebycia. CAF — fot. Seko

W związku z pierwszym udanym lotem kosmonauty amerykańskiego Gratulacje N. Chruszczowa i kosmonautów radzieckich

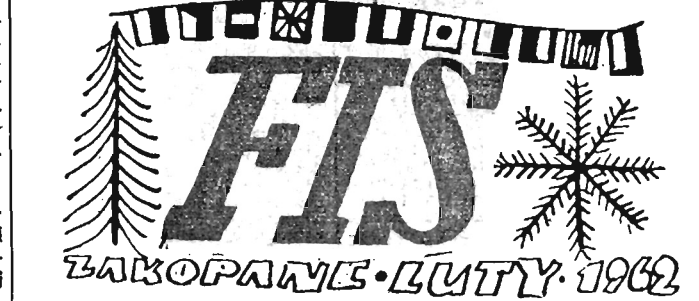
MOSKWA

Agencja TASS donosi, że przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. S. Chruszczow w imieniu narodu radzieckiego i swoim własnym przesłał prezydentowi J. Kennedy'emu oraz narodowi amerykańskiemu gratulacje z okazji udanego lotu kosmicznego podpułkownika Johna Glenna.

W depeszy przesłanej do Waszyngtonu N. S. Chruszczow prosi także prezydenta Kennedy'ego, by przekazał serdeczne pozdrowienia i najlepsze życzenia kosmonaucie J. Glennowi.



Na zdjęciu: Antoni Łaciak — pierwszy polski medalista na FIS w Zakopanem. CAF — fot. Olszewski



„Srebrne skoki” Łaciaka na Średniej Krokwi

Norweg Engan ratuje honor Skandynawów (OD SPECJALNEGO WYSLANNIKA)

Reż tylko zdarzyło się, że Polak stawał na podium zwycięzców w narciarskich mistrzostwach świata. Było to w 1938 roku, w Lahti, kiedy Stanisław Maruszarz wywalczył dla Polski srebrny medal w skokach. Sukces ten powtórzył wczoraj Antoni Łaciak, zdobywając na Średniej Krokwi zaszczytny tytuł wicemistrza świata. Jest to sukces, o jakim nie marzyliśmy. Uzyskany wynik stawia naszego zawodnika w rzędzie największych bohaterów zakopiańskiego FIS.

Wczorajszy konkurs był pasjonującym widowiskiem. I to nie tylko dlatego, że nasi zawodnicy awansowali do ścisłej czołówki światowej. Bardzo dobry był przede wszystkim poziom konkurencji. Dwunastu Skandynawów, Rosjanie — Czakadze, Szamow i Kaminski, Niemcy (NRD) Recknagel, Wirth, Kurth i trzej Polacy — Łaciak, Bujok, Wala, ci szczególnie dostarczyli nam niezapomnianych wrażeń.

A zaczęło się nie najlepiej, ponieważ zachodziła obawa, że odłożony już dwukrotnie z uwagi na fatalne warunki atmosferyczne konkurs — i tym razem nie dojdzie do skutku. O godzinie...

(Ciąg dalszy na str. 2)

278 ofiar powodzi w NRF 300 osób zaginęło

BONN Według oficjalnych danych, liczba ofiar tragicznej powodzi w północnej części NRF wzrosła do 278. Istnieją jednak obawy, że ostateczny bilans będzie znacznie większy, gdyż brak informacji co do dalszych 300 osób.

Najgroźniejsze chwile jednak minęły już. Jednakże zarówno w Hamburgu, jak i w innych miejscowościach północnych Niemiec, życie dalekie jest od normy. Największą troską władz zachodniemieckich jest zapobieżenie wybuchowi epidemii na terenach dotkniętych katastrofą. Władze oceniają, że straty materialne wyrządzone przez powódź w Hamburgu wynoszą półtora miliarda marek.

w celu opanowania przestrzeni kosmicznej, byłoby to bardzo pozytywne dla rozwoju nauki i została loby powitane z radością przez wszystkie narody, które pragną, by zdobycze nauki służyły dobru ludzkości a nie były wykorzystywane do celów „zimnej wojny” ani do wzmagania wyścigu zbrojeń.

MOSKWA

Agencja TASS donosi, że radzieccy lotnicy-kosmonauci J. Gagarin i H. Titow wystosowali do Waszyngtonu depesze, w których gratulują ppik. J. Glennowi pomyślnego dokonania lotu kosmicznego wokół Ziemi.

Depesza gratulacyjna A. Zawadzkiego

WARSZAWA

Przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki przesłał depeszę gratulacyjną do prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki Johna F. Kennedy'ego z okazji sukcesu pierwszego kosmonauty amerykańskiego podpułkownika Johna Glenna.

Po locie Glenna

NOWY JORK Jak już informowaliśmy, — we wtorek po południu podpułkownik John Glenn, jako pierwszy kosmonauta amerykański okrążył Ziemię i po trzech obiegach „wylądował” na Atlantyku, w odległości 1300 km na południowy wschód od Florydy.

Kabina z kosmonautą wciąż nie była na pokład znajdującym się w pobliżu niszczyciela „Noa”. Następnie Glenn przywieziony został helikopterem na lotniskowicę „Randolph”. Z pokładu lotniskowca, gdzie spędził wczorajszą noc, podpułkownik Glenn udał się samolotem patrolowym należącym do marynarki wojennej na wyspę Grand Turk, gdzie poddany będzie w ciągu dwóch najbliższych dni szczegółowym badaniom lekarskim.

Na Grand Turk przybył m. in. wiceprezydent Johnson, który wraz z Glennem udał się na przylądek Canaveral, gdzie w piątek odbędzie się uroczystość powitania pierwszego kosmonauty amerykańskiego. Weźmie w nich udział prezydent Kennedy. We wtorek po południu Kennedy rozmawiał z Glennem przez radiotelefon składając mu gratulacje z okazji odbytego lotu.

Druga ceremonia powitania podpułkownika Glenna odbędzie się w Waszyngtonie. Zostanie on przyjęty w Białym Domu i Kongresie oraz weźmie udział w paradzie na ulicach stolicy USA. Uroczystości w Waszyngtonie odbędą się w poniedziałek lub wtorek przyszłego tygodnia.

Agencja Reutera pisze, że podczas gdy Glenn wypocząć będzie po swym locie kosmicznym, uczeni amerykańscy przystąpią do analizy błędów, które wykryto podczas podróży kosmonauty. M. in. przez dwie trzecie lotu

Początek światowej kariery polskiego „sztucznego serca”

POZNAŃ Polskie „sztuczne serce” skonstruowane według projektów kierownika oddziału chirurgii klatki piersiowej Szpitala Miejskiego w Poznaniu — prof. dr. Jana Mołła oraz inżynierów zakładów „H. Cegielski” — Franciszka Piłzka i Władysława Szymkowiaka — zdobywa światowy rozgłos. Po długich pertraktacjach, dotyczących produkcji tych aparatów, sprawą zajął się Dom Techniczny — Handlowy któremu konstruktorzy odstąpili patent. W wyniku rozmów przedstawiciel DTH z kierownictwem zakładów „H. Cegielski” postanowiono, iż „H.C.P.” rozpocznie seryjną produkcję „sztucznych serc”. W bieżącym roku poznańskie zakłady wykonają 10 takich urządzeń. „Sztuczne serce” wystawione zostanie także przez „Varimex” na tegorocznych Międzynarodowych Targach Poznańskich. Jak poinformowano przedstawiciela PAP w poznańskim oddziale DTH, zamówienia na zakup „sztucznego serca” lub patentu napływają m. in. z Japonii, Anglii, Francji i Indii. Do prof. dr. Jana Mołła natomiast zgłaszają się chorzy z zagranicy z prośbą o operowanie ich.

Jaka będzie pogoda?

Sytuacja baryczna: Niż z ośrodkiem nad Ukrainą wypelnia się. Zachodnia i północna część Europy pozostaje pod wpływem rozbudowującego się wyżu barycznego z ośrodkiem w rejonie Skandynawii. Prognoza pogody: Zachmurnienie, przeważnie duże. Okresami opady śniegu — w górach ciągłe, na pozostałym obszarze o charakterze przelotnym. Temperatura najwyższa dniem ok. minus 4 st. C., najniższa nocą do minus 10 st. C. Wiatry umiarkowane, z kierunków północnych.

Wielcy „bossowie” gangsterów w USA nie muszą już się ukrywać

WASZYNGTON Dyrektor Generalnego Biura Śledczego, Hoover oświadczył, że w ciągu ostatnich 10 lat znacznie wzrosła w Stanach Zjednoczonych liczba poważnych przestępstw. Szczególnie groźny stan notuje się na odcinku przestępczości nieletnich (60 procent wszystkich przestępstw). Straty powstałe w wyniku, rabunków i kradzieży ocenia się

na sumę przeszło 22 miliardy dolarów. Hoover zwrócił uwagę na „nowe tendencje” w działalności amerykańskich gangsterów. Wielcy „bossowie” organizacji przestępczych nie muszą już się ukrywać. Dzięki bibryzmom dochodom uzyskiwanym z przestępczych operacji wywierają oni poważny wpływ na władze i koła przemysłowe.

CIEKAWOSTKI DNIA

„WARTO” UCZYĆ SIĘ ARABSKIEGO
Kierownikiem Powiatowego Domu Kultury w Stargardzie Szczecińskim został absolwent Uniwersytetu Jagiellońskiego, który ukończył katedrę języka arabskiego. Nigdzie w kraju nie mógł on znaleźć zatrudnienia zgodnego z wykształceniem.

SREDNIOWIECZNY DOWÓD PRAWDY
28-letni Wiktor Szpanski, mieszkający w swej przybranej matki, Korzeniowskiej we wsi Dębnik koło Reszła w woj. olsztyńskim, posadzony przez nią o kradzież zegarka, odrąbał sobie siewierką palec, gdy zapewnienia o niewinności nie odniosły skutku. „Masz dowód, że nie ukarałem” — krzyknął do przybranej matki rzucając okrwawiony palec na stół. Szpanski nadal mieszka u Korzeniowskiej i pomaga w gospodarstwie.



Brak dobrej woli

USA sprzeciwiły się mongolskiemu projektowi rezolucji o stosowaniu wobec Kuby elementarnych zasad Karty ONZ

NOWY JORK
Stany Zjednoczone, rozporządzając głosami państw należących do zachodnich bloków militarnych i państw Ameryki Łacińskiej doprowadziły do odrzucenia przedłożonego w Zgromadzeniu Ogólnym przez Mongolską Republikę Ludową projektu rezolucji, dotyczącego stosunku do Kuby.

Projekt ten ograniczał się jedynie do przypomnienia, że „stałym celem ONZ jest rozwój przyjaznych stosunków w

oparciu o respektowanie zasady równości i samostanowienia narodów oraz nieingerowanie w wewnętrzne sprawy innego państwa”.

Tak więc, głosząc przeciwko mongolskiemu projektowi rezolucji, USA i inne państwa zachodnie wypowiedziały się przeciwko zastosowaniu najbardziej elementarnych zasad Karty ONZ z prawa międzynarodowego w stosunku do Kuby.

W wyniku głosowania projekt rezolucji został odrzu-

ny 45 głosami przeciwko 37 za przy 18 wstrzymujących się od głosu. Przed przystąpieniem do głosowania delegat Stanów Zjednoczonych Plimpton oświadczył, że jakkolwiek delegacja USA nie będzie głosowała przeciwko poszczególnym paragrafom rezolucji to jednak głosować będzie przeciwko projektowi rezolucji ze względu na to, że jest on wymierzony przeciwko Stanom Zjednoczonym. Plimpton wezwał członków ONZ do głosowania przeciwko projektowi rezolucji wskazując, że odmienne postępowanie równać się będzie solidaryzowaniu się z blokiem państw socjalistycznych.

Następnie zabrał głos stały przedstawiciel PRL przy ONZ ambasador Lewandowski. Nawołując do katerycznego zapewnienia przedstawicieli amerykańskiego, że USA „nie przygotowują żadnej agresji przeciwko Kubie”, delegat polski oświadczył, że pierwsza próba szczerości tych zapewnień nastąpiła szybciej niż się tego ktokolwiek mógł spodziewać. Był nią stosunek do rezolucji mongolskiej. Rezolucja ta przygotowana była ostrożnie z myślą, by nie zranic niczyich uczuć, a jej jedyny operatywny paragraf zawierał sformułowanie oparte bezpośrednio na tekście Karty Narodów Zjednoczonych. Można się było spodziewać, że USA przychyliła przynajmniej do części wąskich innych delegacji, że przynajmniej nie będą się sprzeciwiały przyjęciu mongolskiego projektu rezolucji. Niestety okazało się raz jeszcze, jak usprawiedliwione były nasze wątpliwości i sceptycyzm odnośnie uczynionych przez delegację USA.

FIS - FIS - FIS

„Srebrne skoki” Łaciaka na Średniej Krokwi

(Ciąg dalszy ze str. 1)

nie 12, kiedy na rozbiegu stanął z nr 1 skoczek NRF — Haberstock, znoczu zaczął padać gęsty śnieg, a wiatr z minuty na minutę był coraz silniejszy. Organizatorzy zdecydowali się nawet przerwać już rozpoczęły konkurs i unieważnili wyniki uzyskane przez zawodników z numerami od 1-13. Dopiero po godzinie, po raz drugi rozpoczęła się walka. Jednakże warunki na skoczni nadal były ciężkie.

Już pierwsza kolejka wskazuje na to, że Polacy znajdują się w dobrej formie i są doskonale dysponowani. Jako pierwszy z naszej czwórki skacze z nr 15 Bryjak. Skok nie jest specjalnie dobry, nie martwimy się jednak. Bujok, Wala i Łaciak, to są dopiero nasi najlepsi. I faktycznie tak jest, bo już skok Bujoka znanionuje wysoka klasę. Niestety, moment nieuwagi na zeskoku kończy się upadkiem naszego zawodnika i stratą cennych punktów. Teraz kolej na Wale. Z progu wybiła się bardzo ładnie „cłagnie” na odległość 88 m, i niestety... znów upada. Czyżby więc jeszcze jedna kłeska polskiej reprezentacji? Nasze obawy rozprasza Łaciak. Nie peszy się niepowodzeniem kolegów i w pięknym stylu uzyskuje 88,5 m. Sędziowie dają wysokie noty i Łaciak momentalnie awansuje do ścisłego grona faworytów. Jego wynik jest najlepszy z dotychczas uzyskanych i dopiero Norweg Engan, skaczący z dalszym numerem skoczki nieznacznie wyższą ocenę. Pierwsza seria zakończona. Prowadzi Engan, na drugim miejscu jest nasz Łaciak, na trzecim — Wirth, na czwartym — Czakadze, na piątym mistrz olimpijski Recknagel i na szóstym — Szamow.

Druga kolejka odbywa się w jeszcze trudniejszych warunkach. Zawodnicy, szczególnie ci słabsi mają sporo upadków. Nie wytrzymała ledowania nawet bardzo doświadczony skoczek. M. in. pech znów nie oszczędza Wala, który po raz drugi upada i przestaje się liczyć w tej państwowej walce. Przez moment istnieje obawa, czy w ogóle nie zajdzie potrzeba przerwania konkursu. Na szczęście niebo przejaśnia się. Jasnieją i nam twarze, kiedy Bujok, a po nim Łaciak, oddają bardzo ładne skoki.

Wprawdzie Łaciak spóźnił się nieznacznie z odbiciem i uzyskał „tylko” 84,5 m, niemniej jednak sędziowie przyznają mu stosunkowo wysoką notę. Miejsce w czołowie ma już zapewnione. Engan po raz drugi zachwyca swoim stylem i powiększa przewagę nad konkurentami. Kolejność jest teraz następująca: 1) Engan, 2) Silvennoinen, 3) Recknagel. Łaciak spada na czwartą pozycję, na dalszych miejscach plasują się kolejno: Kamiński, Egger i Czakadze.

Zbliża się moment decydującej rozgrywki. Teraz cała stawka „idzie — na całego” i niemal wszyscy poprawiają wyniki. Poziom tej serii jest bardzo wysoki. Polacy jeszcze raz nie zawiodą. Poza Bryjakiem, pozostała trójka uzyskuje rekordowe odległości, demonstrując przy tym piękny styl. Nasz faworyt nadal jest — Antoni Łaciak ma najdłuższy skok w całym konkursie — 71,5 m. Za chwilę, kiedy ogłoszone zostaną wyniki, stadionem wstrząśnie owacja na cześć zwycięzców.

J. FILIPOWICZ

Oficjalne wyniki konkursu skoków na Średniej Krokwi

- 1) Toralf Engan (Norwegia) skoki 68 67 70,5 — nota 223,6
- 2) ANTONI ŁACIAK (POLSKA) 65,5 64,5 71,5 — nota 222,5
- 3) Helmuth Recknagel (NRD) 65,7 71,5 — 219,8
- 4) Hemmo Silvenoinen (Finlandia) 64,5 69 69 — 218,9
- 5) Koba Czakadze (ZSRR) 65,5 67 71,5 — 218,8
- 6) Veit Kuerth (NRD) 64 69 69,5 — 217,8
- 7) GUSTAW BUJOK (Polska) 64,5 67,5 71 — 214,1
- 8) Mikołaj Kamiński (ZSRR) 65 68,5 66 — 213,9
- 9) Mikołaj Szamow (ZSRR) 65,5 66 69,5 — 213,1
- 10) Wilhelm Egger (Austria) 67 66,5 64,5 — 212,8.

MIEJSCA POZOSTAŁYCH POLAKÓW

- 30) Piotr Wala skoki 65,5 64,5 70,5 nota 192,1
- 36) Józef Gąsienica-Bryjak 60,5 64,5 60,0 nota 192,0.

Drugi złoty medal Kołczyny — Rosjanki między sobą walczyły na trasie 10 km

Bezprzykładnym sukcesem zawodniczek Związku Radzieckiego zakończył się bieg na dystansie 10 km. Reprezentantki ZSRR zajęły cztery pierwsze miejsca i na całej trasie walczyły tylko pomiędzy sobą. O dużym sukcesie mogą również mówić zawodniczki fińskie, które w komplecie zmieściły się w pierwszej dziesiątce. Wobec tego są one zdecydowanymi faworytkami na drugie miejsce w sztafecie 3x5 km. Rosjanki wydają się być poza wszelką konkurencją.

Niestety srogi zawód znów sprawił nam Polki. Są one wyraźnie źle przygotowane do mistrzostw i przegrywają w sposób bezapelacyjny. Wielką tragedię przeżywała na trasie Stefania Biegun. Kompletnie wyczerpana, upadła gdzieś na 7 km i straciła przytomność. Decyzja o zgłoszeniu do tego biegu naszej zawodniczki, o której wiadomo że od szeregu dni

jest po prostu chora — wywołała tutaj powszechne oburzenie.

J. FILIPOWICZ

OFICJALNE WYNIKI BIEGU NA 10 KM KOBIET

- 1) Alewtina Kołczyna (ZSRR) 39.48,2
- 2) Maria Gusakowa (ZSRR) 40.56,9
- 3) Radia Jeroszyna (ZSRR) 41.17,1
- 4) Lubow Baranowa (ZSRR) 41.26,0
- 5) Miria Lehtonen (Finlandia) 41.53,2
- 6) Barbro Martinsson (Szwecja) 42.28,4
- 7) Siiri Rantanen (Finlandia) 42.28,9
- 8) Toini Gustafsson (Szwecja) 42.34,8
- 9) Toini Poeysti (Finlandia) 42.52,2
- 10) Beya Ruoppa (Finlandia) 43.01,7.

MIEJSCA POLEK

- 16) Józefa Czerniawska 45.02,4
- 21) Weronika Stempakówna 46.02,1
- 25) Helena Lewandowska 46.16,6.

PODZIAŁ MEDALI po czwartym dniu mistrzostw jest następujący:

	złote	srebrne	brązowe
ZSRR	2	3	2
Norwegia	2	1	2
Szwecja	1	1	—
Finlandia	1	—	—
POLSKA	—	1	—
Włochy	—	—	1
NRD	—	—	1

ANTONI ŁACIAK — BOHATEREM DNIA

Pokój nr 25 w Ośrodku Sportowym na Bystrem. Tu mieszka wicemistrz świata Antoni Łaciak. W środę wieczorem tłoczno było w małym pokoiku. Kolejdy nowo upieczono medalisty zebrał się, aby uczcić ten wielki sukces. Na nocnym stole pojawiły się kwiaty. Wszyscy serdecznie cieszą się ze zwycięstwa Antka. Pierwszy telegram gratulacyjny przysłał Zdzisław Hryniewiecki, który zapowiada, że przyjedzie do Zakopanego na niedzielny konkurs skoków.

— Twój nie były moje najlepsze skoki — mówi Łaciak, poprzedniego dnia na treningu skakałem lepiej. Gdybym dzisiaj tak skakał... W drugiej kolejce chciałem zaskoczyć rywali. Poszedłem na „cały gaz” ale spóźniłem nieco odbicie. Startowałem w okularach, a to utrudnia widoczność i zwykle ma się kłopoty z lądowaniem.

Łaciak pochodzi ze Szczyrków.



Na zdjęciu: Umocnione stanowiska wojsk francuskich kontrolują wyjścia z dzielnicy muzeum w Oranie.

CAF

Posiedzenie Rady Ministrów

WARSZAWA
Na posiedzeniu w dniu 20 bm. Rada Ministrów uchwaliła i postanowiła przedłożyć Sejmowi 3 projekty ustaw: o gospodarce paliwowo-energetycznej oraz prawo wodne i prawo lotnicze.

Projekt ustawy o gospodarce paliwowo-energetycznej normuje całokształt zagadnień gospodarki paliwami i energią. Projekt reguluje: ogólną organizację tej gospodarki, produkcję, eksploatację i utrzymanie urządzeń energetycznych oraz sprawę dostawy i odbioru paliw gazowych i energii.

Projekt przewiduje utworzenie państwowego inspektoratu gospodarki paliwowo-energetycznej, wyposażonego w szerokie uprawnienia, dla zapewnienia należytego wykorzystania paliw i energii.

Projekt prawa wodnego reguluje całokształt spraw gospodarowania wodami śródlądowymi. Prawo wodne m. in. ustala zasady korzystania z wód, uzyskiwania zezwoleń na wznoszenie obiektów budowlanych gospodarki wodnej i wykonywanie melioracji wodnych, reguluje kwestię ochrony wód i ochrony przed powodziami oraz tworzenie spółek wodnych, a także określa sankcje za naruszenie przepisów ustawy.

Projekt prawa lotniczego reguluje zagadnienia lotnictwa cywilnego, w sposób odpo-

wiający aktualnemu stanowi techniki oraz umowom międzynarodowym. Projekt opiera się na zasadzie suwerenności PRL nad przestrzenią powietrzną, nad jej terytorium oraz nad morskimi wodami terytorialnymi i morzem terytorialnym.

Projekt określa w szczególności zasady dopuszczenia statków powietrznych do lotów, urzędniczych i lotniczych urzędów, nazw i nazwisk, sprawy personelu lotniczego, ruchu lotniczego w Polsce i lotów międzynarodowych.

Projekty prawa wodnego i prawa lotniczego objęte były ustaleniami przez rząd planem prac kodyfikacyjnych. Zgodnie z tym planem projektowane nowe ustawy mają uchylić ustawy przestarzałe, zwłaszcza pochodzące z okresu przed 1939 r. i zastąpić je nowymi kodyfikacjami, odpowiadającymi współczesnym warunkom gospodarczym i społecznym. Kodyfikacja przepisów regulujących całokształt poszczególnych gałęzi administracji ma na celu stworzenie jasności co do wzajemnych praw i obowiązków władz i obywateli oraz ułatwienie pracy organom administracji.

.....

Przed sezonem piłkarskim

R. RACHWAŁ ZWOLNIONY Z RESOVII

Toczące się od dłuższego czasu pertraktacje między Stalą Mielec a Resovią w sprawie Rachwała, zostały definitywnie zakończone. W ostatnich dniach przez ROZPN w Rzeszowie wysłano do Warszawy odcinek zwolnienia Rachwała z Resovii w celu zatwierdzenia tego zawodnika dla Stali Mielec.

NARADA TRENERÓW I KIEROWNIKÓW SPN

W dniu dzisiejszym (22. II. bm.) ROZPN organizuje naradę trenerów, instruktorów i kierowników sekcji piłki nożnej ligi okręgowej, klasy „A” w celu omówienia aktualnych spraw przed zbliżającym się sezonem piłkarskim. Narada odbędzie się w Rzeszowie w sali WKKFiT. Początek o godz. 11.

SEDZIOWIE MAJA KŁOPOTY

Do mistrzowskiego sezonu przygotowują się nie tylko piłkarze i działacze. Również wśród sędziów piłkarskich widać duży ożywienie. Organizują oni w poszczególnych miastach powiatowych kursy szkoleniowe. Niestety, nie we wszystkich ośrodkach szkoleniowych przebiega pilnowo, bowiem PKKFiT nie

zapewniają sędziom odpowiednich lokali na urzędzenie kursów. W niektórych miastach sędziowie zbierają się po prostu w prywatnym domu któregoś z działaczy PKO, albo w jego pokoju biurowym.

Warto jeszcze dodać, że w dniach 2-4. III. 1962 r. odbędzie się w Przemyślu kurs - konferencja dla sędziów piłkarskich z terenu naszego województwa.

W dniu 19. II. 62 rozegrano konkurs skoków do kombinacji. Pierwsze miejsce zajął Japończyk Yosuke Eto, przed Norwegiem Arne Larsenem, który 20. zdobył złoty medal w konkursie indywidualnym i reprezentantem ZSRR Dymitrem Keczkimem. IV miejsce zajął Rainer (NRD), a piąte sse Tarme (Niemcy) i sen (Norwegia). Na zdjęciu: Eto Yosuke i Arne Larsen. CAF-fot. Langda



Przed II Krajowym Zjazdem ZMW

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Delegaci województwa rzeszowskiego zabiorą również głos na temat udziału młodzieży ZMW w rozwoju mechanizacji rolnictwa, pełnego wykorzystania maszyn rolniczych, stałego dokształcania młodych fachowców. Wystąpimy też z problemem udziału młodzieży w realizacji inwestycji państwowych przeznaczonych na rozwój rolnictwa. Chodzą nam o to, żeby młodzież wiejska pomagała w pełnym realizowaniu inwestycji, które przeznaczane są na meliorację, mechanizację, ochronę roślin, przez tworzenie odpowiednich brigad młodzieżowych... Myślę, że te wszystkie zagadnienia znajdują odbicie w obradach II Krajowego Zjazdu ZMW, a następnie w programie działania naszej organizacji.

— A więc do zobaczenia na sali obrad w Warszawie. Rozmawiał J. W.

Sensacyjny proces o morderstwo trwał 21 dni

LONDYN
W Londynie zakończył się szczególnie sensacyjny proces poszukiwawczy o morderstwo. Był to najdłuższy — trwający 21 dni — proces o morderstwo w historii sądownictwa brytyjskiego. Sąd prawie po 10-godzinnej naradzie uznał Jamesa Hanratty'ego winnym morderstwa i skazał go na karę śmierci.

Sprawa obfitująca w nagłe, nieoczekiwane zwroty i budząca swymi sprzecznościami duże zainteresowanie brytyjskiej opinii publicznej dotyczyła napadu z bronią w ręku na jadących samochodem wieczorem 22 sierpnia 1961 r. Michaela Gregstena i Valerie Storie. Napastnik wsiadł do samochodu i groźąc pistoletem kazał wsiadnąć do niego także Gregstena i Valerie Storie. Napastnik kazał wsiadnąć do samochodu i groźąc pistoletem kazał wsiadnąć do niego także Gregstena i Valerie Storie. Napastnik kazał wsiadnąć do samochodu i groźąc pistoletem kazał wsiadnąć do niego także Gregstena i Valerie Storie.

rozpoznała jako napastnika. Jednakże szybko okazało się, iż ma on trudną do obalenia alibi, wobec czego został aresztowany. Po pewnym czasie aresztowano Jamesa Hanratty'ego, który stanął ostatnio przed sądem twierdząc, iż jest niewinny. Dla zobrazowania jak skomplikowana była ta sprawa można przytoczyć m. in. taki fakt, iż z jednej strony został on rozpoznany przez Valerie Storie i dwie osoby, które widziały go w erabowanym samochodzie w pobliżu miejsca zabójstwa. Także jeden z jego współtowarzyszy z aresztu śledczego zeznał, że Hanratty przyznał mu się do zbrodni.

Z drugiej jednak strony obrońca wskazywała, że Storie już raz pomyliła się rozpoznając Alphonse Hanratty'ego, który zapowiedział apelację, tego zaś obrońca ogłosił apel do sędziów, że złoźymi „sijnkami z litera, e”, który mógłby potwierdzić, iż w tragiczną noc jechał on wraz z Hanratty'm do Liverpoolu.

Duże sukcesy — poważne zadania

(Wywiad z I sekretarzem KP PZPR w Krośnie
tow. Janem Bryniarskim)

W dniach 22 i 23 bm. w Krośnie odbędzie się X Powiatowa Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR. W związku z tym przeprowadziliśmy rozmowę z I sekretarzem KP partii w Krośnie, tow. Janem Bryniarskim.

— Jak oceniacie pracę powiatowej organizacji partyjnej nad rozbudową i umocnieniem szeregów partyjnych oraz w dziedzinie ideologiczno-wychowawczej?

— W okresie ostatniej kadencji KP, krosnieńska organizacja partyjna poważnie umocniła swe szeregi, na co duży wpływ wywarła rozbudowa partii. W latach 1960—61 przyjęto bowiem 1.964 kandydatów. W efekcie, powiatowa organizacja znalazła się w rzędzie najliczniejszych w woj. rzeszowskim.

Kierunki rozbudowy partii były słuszne. Zlikwidowano wszystkie tzw. „białe plamy” na wsi. Posiadamy dziś dzięki temu prawidłowe rozmieszczenie sił partii w powiecie. Równolegle wzrosła siła ideowo-politycznego oddziaływania członków i kandydatów partii na bezpartyjnych.

Podniesiono poziom pracy ideologicznej w POP. Duży postęp w stosunku do ubr. obserwuje się w pracy zespołów szkolenia ideologicznego. Dobrze prowadzone jest szkolenie kandydatów, którzy biorą udział w zajęciach oddzielnych zespołów. Wyższy poziom zebrań organizacji, lepsza praca instruktażowa aktywności KP, jakościowo lepiej dobrane tematy odczytów — wszystko to wywarło niemały wpływ na ideologiczne umocnienie organizacji partyjnej.

Jednak braki, z którymi się spotykamy jeszcze dość często, wskazują, że dalsza intensywna praca nad ideowo-poli-

tycznym umocnieniem partii, a szczególnie praca wychowawcza z członkami i kandydatami, którzy niedawno wstąpili do PZPR i stanowią 1/3 całej powiatowej organizacji, jest podstawowym zadaniem, które winno wytyczać generalny kierunek naszej działalności na przyszłość.

— Pod kierownictwem partii pow. krosnieński uzyskał poważne osiągnięcia gospodarcze. Jakże uważacie za najcenniejsze?

— Powiat nasz należy do bardzo dynamicznych pod względem rozwoju gospodarczego, szybko rozwija się przemysł, z roku na rok wzrasta jego produkcja. Jeśli w 1960 roku globalna wartość produkcji wyniosła ok. 700 mln zł, to obecnie przekracza 1 miliard 100 mln zł. Jest to najlepszy wskaźnik tempa rozwoju gospodarczego powiatu. Nadal wzrastają inwestycje, mamy piękną perspektywę rozwoju zakładów, a tym samym wzrostu zatrudnienia.

Występują też pewne braki. Nie nadążamy z budownictwem socjalnym. Odczuwa się „głód” mieszkań. Szczególnie dużo jest do zrobienia w samym Krośnie w dziedzinie gospodarki komunalnej. Niezbędna jest równocześnie modernizacja sieci handlowej. Poważne trudności piętrzą się w stworzeniu odpowiednich warunków pracy szkół wszystkich typów. To samo dotyczy służby zdrowia. Oto problemy, których rozwiązanie wymaga szczególnej troski i pomocy ze strony naszej instancji.

— Jakimusi problemowi w naszym zdaniem, powiatowa instancja partyjna winna poświęcić najwięcej uwagi w następnej kadencji?

— Obok całokształtu zagadnień w pracy ideowo-politycznej i organizacyjnej, jaką zajmuje się dotąd KP, uważam, że treść pracy nowo wybranej instancji powinna się skupiać przede wszystkim na 4 zasadniczych kierunkach. Są to: systematyczna praca nad umocnieniem kierowniczej roli partii, większa jak do tej pory pomoc dla samorządu robotniczego i chłopskiego, większa troska o ideologiczne umocnienie POP oraz ciągłe usprawnianie stylu i metod pracy partyjnej.

Wywierać też musimy większy wpływ na takie dziedziny życia, jak: oświata, kultura i zdrowie. Chodzi równocześnie o to, by stale rozszerzać wpływ całej POP, a więc wszystkich członków i kandydatów na całokształt problematyki zakładu czy wsi.

Nieodzownym warunkiem powodzenia jest dalsze rozwinięcie pracy ideologicznej wśród członków i kandydatów. Powiatowa organizacja posiada duży zastęp doświadczonych aktywistów, mocno związanego ideowo z naszą partią. Zadaniem polegać będzie na tym, by podnieść poziom ideowego zaangażowania się w realizację naszej polityki wszystkich członków i kandydatów właśnie do poziomu aktywistów.

Czekają nas poważne, trudne zadania gospodarcze. Z pewnością je wykonamy. Niemniej jednak, zachodzi pilna potrzeba umocnienia oraz rozwoju samorządu robotniczego i chłopskiego. Tak nowo wybrana instancja partyjna, jak też wszystkie POP powinny zatroszczyć się o stworzenie takich warunków, które pozwoliłyby szerokim rzeszom brać pełny udział w zarządzaniu gospodarką.

Wreszcie sprawa szczególnej wagi, która w konsekwencji decyduje o wynikach i powodzeniu całej naszej działalności partyjnej, to styl pracy KP. Nowo wybrana instancja winna bezwzględnie zwracać większą uwagę na systematyczną i planową pracę całego aktywności partyjnego, głównie aktywności pracującego na wsi.

Wywiad przeprowadził:

M. ZIOBRO

SZTORM NA BAŁTYKU...

„sparaliżował pracę w porcie szczecińskim. Ogłoszony został stan alarmowy oraz zakaz wyjścia jednostek z portu. W chwili obecnej przy nabrzeżu portu rybackiego Gryf stacjonuje aż 26 jednostek.

CAF—fot. Gonczarowa

III ZJAZD LIGI KOBIEC



Na zdjęciu: w kuluarach kobiecego „sejmu” — Leokadia Wrzosek (woj. lubelskie) w rozmowie z Teresą Król posłanką na Sejm (wieś Cieszacin Wielki — woj. rzeszowski). CAF—fot. Stasiak

Powstało 13 kół

— przyjęto
ponad 500 członków

Akcja sprawozdawczo-wyborcza w kołach LPZ

Na terenie całego województwa w kołach Ligi Przyjaciół Zolnierza trwa akcja sprawozdawczo-wyborcza. Na dorocznych zebraniach statutowych członkowie Ligi dokonują, tam gdzie zachodzi tego konieczność, uzupełniających wyborów zarządów kół, podsumowują wyniki dotychczasowej pracy, ustalają kierunki działania na przyszłość.

Jest to bardzo ważny okres w życiu organizacji, towarzyszy jej wzmożona aktywność, zwiększone zainteresowanie społeczeństwa działalnością LPZ. Oczywistym dowodem tego jest wzrost szeregów członków Ligi.

Dotychczas zebrania sprawozdawczo-wyborcze przeprowadzono w 459 kołach LPZ, a ponad 500 osób zwiększyło szeregi organizacji.

W powiecie mieleckim do Ligi przyjęto 84 osoby, w brzozowskim 73, w przemyskim 46 osób.

Pras.

CAMPBELL CHCE OSIĄGNAĆ SZYBKOŚĆ 630 KM/GODZ.

Słynny rekordzista Donald Campbell, który w 1960 roku o mało nie przypłacił życiem próby osiągnięcia szybkości 550 km/godz. na swoim „Niebieskim ptaku”, nie zrezygnował bynajmniej z dalszych poczynań.

Campbell odbudował swojego „Ptaka” i zaopatrył go w 3-metrowej wysokości skrzydło, mające właściwości stabilizacyjne. Ma on zamiar ponownie zaatakować rekord szybkości samolotowej.

„STRATEGIA ATOMOWA” — PRZECIWKO MRÓWKOM

W prowincji Ontario w Kanadzie, poważne straty powoduje pewien gatunek mrówek, bardzo licznych w tej okolicy, które niszczą budowlę z drzewa.

Zniszczenie szkodników nie przedstawiałooby trudności, gdyby można było znaleźć ich gniazda; mrówki jednak tak doskonale je kryją, że trudno było trafić na ich ślad. Dopiero niedawno entomolog kanadyjski, dr F. Riordan, wpadł na oryginalny pomysł.

Larwy drobnych insektów, stanowiących przysmak mrówek, zanurzył w roztworze radioaktywnego jodu, wskutek czego same stały się radioaktywne i rozrzucił je wśród mrówek. Te zaniósł je do swych gniazd i zrobiły tak duże „zapasy”, że ich promieniowanie stało się wykrywalne. W ten sposób odnaleziono gniazda szkodników i zniszczono je.

ZAKOCHANY... „MÓZG ELEKTRONOWY”

W Stanach Zjednoczonych projektuje się budowę „mózgu elektronowego”, który ma posiadać ludzkie cechy. Aparat ten będzie „umiał” rzeko-

mo uczyć się, zapominać, bać się i gniewać, a nawet kochać.

„Zakochany „mózg elektronowy”, tego jeszcze nie było...

„LAPIE” FALE RADIOWE SPRZED 5 MILIARDÓW LAT!

Australijskie Towarzystwo do Badań Naukowych i Prze-

To i owo ze świata

mysłowych jest od niedawna posiadaczem olbrzymiego radioteleskopu parabolicznego, o średnicy 63 m. Jest on mniejszy od podobnego, który znajduje się w Jodrell Bank (w Anglii), lecz „widzi” znacznie dalej. Może on „łapać” fale radiowe, wysłane przez odległe ciała niebieskie przed 5 miliardami lat!

INTERLINGUA

Począwszy od stycznia bieżącego roku amerykańskie pismo medyczne „New York State Journal of Medicine” publikuje omówienia swych artykułów w interlingua — „uniwersalnym języku”, który zaczyna zajmować miejsce „esperanto”.

MECHANICZNE RĘCE W KOSMOSIE

Mechaniczne ręce, zdalnie kierowane, znalazły już za-

stosowanie we wszystkich ośrodkach badań jądrowych w pracy nad produktami radioaktywnymi.

Obecnie, jedna z amerykańskich firm wykonała prototyp podobnego urządzenia, które z dniem konstruktorów będzie mogło wykonywać różne prace w przestrzeni kosmicznej, np. przy montowaniu na orbicie stacji przestrzennych.

RYСУNEK SPRZED 12 TYS. LAT

W Kalabrii, we Włoszech, odkryto niedawno na jednej ze skał wryty rysunek bawołu, którego długość wynosi 1,20 m.

Jak twierdzą znawcy, rysunek ten liczy sobie... 12 tysięcy lat i odkrycie go stanowi dużą rewelację w archeologii włoskiej. Pozostał on tak długo ukryty przed oczami ludzi, ponieważ ten fragment skały odpadł od bloku i leżał na ziemi właśnie tą stroną, na której znajdował się rysunek.

JAPŃSKA MALPKA POLECI W KOSMOS?

Wiosną bieżącego roku Japończycy zamierzają wysłać w przestrzeń kosmiczną małą, aby prześledzić reakcje nerwowe, zachodzące w organizmie zwierzęcia. Będzie to jednak lot balistyczny, w chwili obecnej bowiem Japonia nie jest przygotowana do wysłania pojazdu kosmicznego na orbitę okołoziemską.

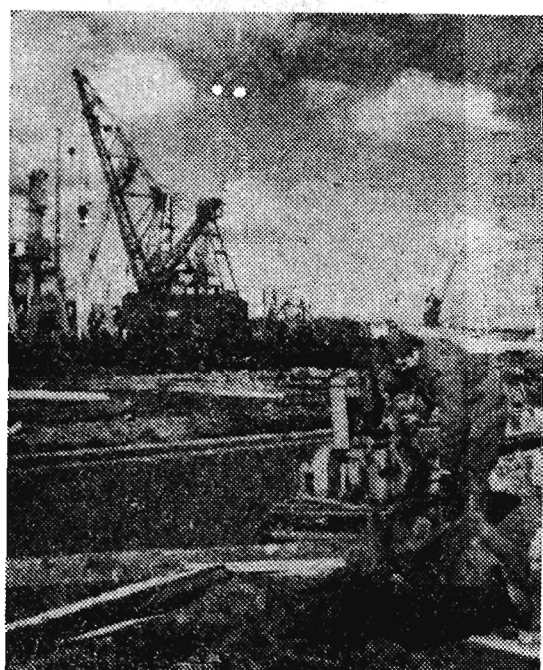
(WIT-AR)

Mleko i ołówek

CUDÓW nie ma — twierdzi mój rozmówca z GLI-NIKA (pow. ropczycki), rolnik nauczył się obecnie pracować w zgodzie z ołówkiem. Gospodarzy więc tak, żeby osiągnąć jak największe zyski. Stworzono dobre warunki do rozwoju trzody chlewnej, to z nich korzystamy. Oplaca się także prowadzić wychów cieląt. Za rasową bowiem jałówkę, mającą rok lub półtora plać od 5—6 tys. zł, a nawet do 12 tys. zł. Przyznaję, że to wszystko zakłóca dostawy mleka. Choć we wsi jest ponad 500 krów, to mleko sprzedaje tylko 2—3 gospodarzy. A przecież pamiętam, że w naszej zlewni były maszynny i masło wyłożone stąd beczkami. Obecnie co drugi dzień kapnie 10—15 l i to wszystko. Wierówka stoi darmo. Powiem szczerze, mleko każdy by chętnie sprzedawał, tylko czym potem karmić prosięta, tuczniki lub jałowiznę. Brakuje pasz treściwych. O, właśnie o tym warto pomyśleć.

czarni mleka. We wsi jest ponad 1200 krów dojnych. Tutaj rolnicy przytaczają inne racje. Przede wszystkim powtarzają znaną powszechnie prawdę, że nie niesie kurka, tylko komórka. A z komórką w Niedźwiadzie i okolicznych wioskach jest nie najlepiej, po prostu brak paszy, zielonego zaplecza. Dolina rzeki Wielepółki, blisko 400 ha łąk, wymaga zagospodarowania, co ma nastąpić pod koniec pięcioletki. Po drugie, w hodowli bydła, wraz z jej szybkim wzrostem ilościowym, nie dba się o właściwy dobór materiału hodowlanego. Wystarczy powiedzieć, że przeciętna wydajność mleka od krowy wynosi tutaj niewiele ponad 1000 litrów rocznie. Wymiana bydła chorego na gruźlicę powinna wkrótce przynieść pewną poprawę. Tymczasem rolnicy przetrucili się na hodowlę bekonów i macior. Są tacy, którzy trzymają i po 2 sztuki maciora, a ogółem w tej wsi jest ich ponad 100.

Wielu gospodarzy sprzedaje rocznie od 8—14 bekonów. (Ciąg dalszy na str. 4)



Szkoły rolnicze — ważne ogniwo

Trzeba stwierdzić, że w województwie rzeszowskim dużo zrobiono w zakresie poprawy warunków nauczania, zwłaszcza w szkołach podstawowych. Nowe szkoły ogólnokształcące, szkoły zawodowe o różnych kierunkach — wskazują na stałą troskę władz wojewódzkich o rozwój oświaty. „Niełaskawym” okiem patrzy się jak dotąd na szkoły rolnicze. Jest ich wprawdzie na terenie województwa rzeszowskiego kilkanaście. Rokrocznie mury średnich szkół rolniczych opuszcza ponad 400 techników — rolników. Zwiększa się zatem kadra fachowców, tak potrzebnych w pracach nad rozwojem rolnictwa.

Szkoły rolnicze stoją na dobrym poziomie, w programie nauczania ściśle wiążą teorię z praktyką. Tym celom służą m. in. gospodarstwa rolne zorganizowane przy wszystkich szkołach rolniczych. Nie są to gospodarstwa „na niby”. Średnie zbiory czterech zbóż z gospodarstwach szkolnych wynosiły 27 q z ha. Uczniowie z Technikum Rolniczego w Zarzeczcu zbierali 33 q pszenicy z ha. Ich koleżdy z Suchodołu — 40 q jęczmienia z ha. Takie wyniki mówią same za siebie.

Szkolne gospodarstwa rolne po zabezpieczeniu potrzeb paszowych (hodowlę bydła i trzody chlewnej też się prowadzi) i stołówkę internatowych, w których stołuje się blisko 3 tysiące osób, sprzedają je-

szcze państwu 206 ton zboża konsumpcyjnego. Plan dostaw kwalifikatów zostanie również w pełni wykonany.

Dalszy rozwój rolnictwa stawia szczególne zadania przed szkołami rolniczymi w województwie rzeszowskim. Postęp w rolnictwie każe wprowadzić do programów nauczania wiele nowości z zakresu modernizacji i mechanizacji procesów produkcyjnych. Poważnym hamulcem są jednak warunki lokalowe. Obiekty szkolne mieszczą się bowiem przeważnie w starych zabudowaniach poobszarniczych, nie dostosowanych do nowoczesnych wymogów szkolnych. Także stan zabudowań inwentarskich w gospodarstwach szkolnych w 80 procentach nie odpowiada podstawowym wymogom zoohigieny, siłą rzeczy może być w nich prowadzona tylko przestarzała technologia pracy.

Dobrze więc będzie, gdy sesja WRN, która obradować będzie nad dalszym rozwojem rolnictwa — ustali najpilniejsze potrzeby szkół rolniczych, bądź w zakresie adaptacji czy też budowy obiektów nowych budynków i wydzieli odpowiednie na ten cel kredyty.

O zabezpieczeniu środków dalszego rozwoju rolnictwa nie można mówić w oderwaniu od szkolnictwa rolniczego. Obie te sprawy ściśle się ze sobą zaciebiają.

(e)



ZABYTKOWE DOMY W CZUDCU
Foto: Kopeć

Dlaczego Pilzno nie posiada kolei żelaznej?

Na pytanie postawione w tytule łatwo odpowiedzieć, gdy przeczyta się urywek z książki p. t.: „Pilzno i pilźnianie” — Karola Szecklika. Oto jak autor przedstawia to zagadnienie:
— Kiedy zaczęto budować kolej żelazną, przerywającą Galię, mieszczanie pilźnienscy ciemni, zbalamuceni przez ludzi niepoczciwych, wysyłają deputację do władz państwowych, by tor kolejowy przeprowadzono z dala od miasta. Główną sprężyną był podobno przemysł, który bał się, że po uruchomieniu kolei straci utarg, jakie mu przynosiła konie.
— Wątpliwie — pisze dalej autor — aby sama deputacja mieszczan tak wielki wpływ miała wywierać, lecz przy innych czynnikach i ten głos coś zawazył dość że linię toru kolejowego w Tarnowie „skrzywiono” by zamiast przez luźne okolice, puścić ją przez pustkowią do Debicy. Wielka to kleska dla Pilzna — kończy K. Szecklik.

(Jag)

Mleko i ołówek

(Ciąg dalszy ze str. 3)

Kalkulacja prosta: jak najszybciej wyhodować i sprzedać. Żeby to osiągnąć, trzeba jak najlepiej karmić. Wiadomo, że małe prosiaczki najszybciej tuczą się na... mleku. Do mleczarni więc nie sprzedaje się ani litra. Poszły w ruch wirówki w domu, masło sprzedaje się w mieście, mleko zaś chude piją prosiaki. Są nawet tacy, którzy karmią małe świnki, a także bekony pełnym mlekiem.

ZAGORZYCE, to największa wieś w powiecie, licząca 749 gospodarstw i niemal 2700 mieszkańców. Rolnicy mają tutaj 1141 krów dojnych. Wioska „przoduje” w sprzedaży mleka. Miesięczne dostawy wynoszą około 3000 litrów. W rejestrach figuruje... 22 dostawców. To prawda, że Zagorzycy dają najwięcej mleka i są w ogóle naj... z całego powiatu, ale w porównaniu do istniejących możliwości produkcyjnych, do tego ile pozostali właściciele krów mogliby jeszcze mleka sprzedać, jest to oczywiście bardzo, ale to bardzo mało.

— U nas to jest tak — mówi jeden z gospodarzy Zagorzyc — wieś podzieliła się na tych, którzy utrzymują się wyłącznie z gospodarki i na tych, którzy dorabiają gdzieś w mieście. Pierwszych jest około 30 procent i oni rozwijają hodowlę bydła, dbają o jej jakość. Drugi natomiast rentowność gospodarki uzyskujeją przez kontraktację rośli przemysłowych. Każdy przyzna, że łatwiej trzymać jedną krowę i do średniej klasy oraz siać więcej rzepaku czy traw nasiennej, aniżeli mieć 2 czy 3 krowy i myśleć o zabezpieczeniu dla nich paszy. Mniej zachodu, no a zysk większy. Trzeba też pamiętać i o tym, że o ile w pracach polowych mechanizacja robi szybką karierę, to w naszych warunkach roboty w oborze, przy pielęgnacji krów nie uległy

większym zmianom, są nadal ciężkie i zabierają dużo czasu. Wprawdzie tu i ówdzie można spotkać w gospodarstwie rozdrabniacz uniwersalny (sleka buraki, gniecie ziemniaki parowane i śrutuje zboże), ale to wszystko mało. W dodatku cena mleka, zwłaszcza w miesiącach letnich, nie zachęca wcale gospodarzy do rozwoju hodowli bydła. Jednym z dowodów jest to, że w miesiącach zimowych, w naszych stronach, obserwuje się większe dostawy mleka aniżeli w lecie, choć powinno być odwrotnie. Tłumaczyć to należy także i tym, że rolnicy mają w zimie więcej czasu, który mogą poświęcić hodowli bydła.

Wymienione wioski nie stanowią wyjątku. Podobnie dzieje się w 22 wsiach powiatu ropczyckiego, w których nie skupuje się w ogóle, albo bardzo niewiele ilości mleka. Trudno wprost uwierzyć, że w powiecie ropczyckim, wybitnie rolniczym rejonie, skup mleka z roku na rok spada. Jeśli w 1959 r. skupiono 1611 tys. litrów, to w 1960 — 1407 tys., a w minionym roku 1193 tys. l. Obecnie zaledwie 600 rolników dostarcza dziennie około 4000 litrów mleka. A więc mało, bardzo mało.

Rozmowy z hodowcami bydła wskazują jak wiele czynników hamuje sprzedaż mleka. To prawda, że w tym powiecie są bardzo potrzebne znaczne kredyty na prace melioracyjne, których nie da się przeprowadzić w jednym, dwóch czy trzech latach. To wymaga czasu. Gospodarze mają też rację, gdy mówią o tym, że pielęgnacja krów jest pracochłonna, ale czy wspomniane i inne stwierdzenia mają usprawiedliwić istniejący stan rzeczy, wytlumaczyć coraz mniejszą sprzedaż mleka? Nie. Wydaje się bowiem, że nie wykorzystano wszystkich możliwości zmniejszających do poprawy skupu mleka.

Przed wszystkim pracownikom spółdzielczości mleczarskiej trzeba wytknąć brak elastyczności w prowadzeniu polityki w stosunku do dostawców. Chodzi zwłaszcza o to, że nie organizuje się w dużych wsiach, ciągnących się często na przestrzeni 5—8 km, zlewni z wirówkami. Gdyby np. w Niedźwiadzie szybko uruchomiono taki punkt, to niewątpliwie znaleźliby się rolnicy, którzy sprzedaliby swoje nawet minimalne nadwyżki mleka, zabierając równocześnie do domu chude.

Po drugie dla powiatu ropczyckiego powinny być przyznane większe niż dotychczas ilości pasz treściwych. W styczniu br. sprzedano dostawcom mleka 9,5 ton paszy, a zapotrzebowanie sięga 40—50 ton. Np. w samych Ropczycach, choć to miasto, gdzie wiele mleka zabierają bezpośrednio internaty, przedszkola itp., to zlewnia skupuje dziennie 100—120 l mleka. Dzieje się tak m. in. dlatego, że zlewniarka J. Matysek potrafi — jak mówią — spod ziemi wydotać paszę treściwą i sprzedać rolnikom. A przecież obok paszy można też pomyśleć o zorganizowaniu dostaw takich nasion, jak: kapusta, koniczyzna, saradela itp. Zbliża się wiosna i każdy rolnik chętnie przyrzeka na taką transakcję.

Wreszcie wypowiedzi dostawców świadczą o tym, że zootechnicy i agronomowie poświęcają zbyt mało uwagi w prowadzonym przez siebie szkoleniu sprawom racjonalnego żywienia tak trzody chlewnej, jak również bydła. Gdyby bowiem było inaczej, to na pewno mniej byłoby gospodarzy wlewających pełne mleko do koryta tucznikom.

Do sytuacji w poszczególnych wsiach, do spostrzeżeń i wypowiedzi rolników — dostawców można mieć różny stosunek, ale nie wolno ich lekceważyć, przecież obok nich obojętnie. Trzeba wyjść im naprzeciw.

A. POTASZ

Na ukoś

Nic nowego pod słońcem. Historia się powtarza, mając nielotórzy myśliciele i znawcy przedmiotu. Nie zawsze chodzi im o fakty i problemy dużego kalibru. Niekiedy są to sprawy pozornie drobne, dające mimo to dużo do myślenia. Któż rozstrzygnie jednak, czy koło historii coja się niekiedy, czy też strzyżymy się niektóre trybiki i kółka wielkiej maszyny.

Niezapomniane chwile pierwszego kontaktu z przeszłością, z historią. Nauczyciel mój barwnie kreślił obraz mroków średniowiecza, uczył o mocarnych królach i „królikach” — analfabetach, o księżach, biskupach i mniachach, którzy mieli dostęp do ksiąg uczonych. Historię wprowadzał młode umysły w zaufanie klasztornej celi, pułki, a na nich w skórę oprawne i bogato zdobione mszały, psalterze i modlitewniki, księgi mądrości pełne, przykute grubym łańcuchem.

Stare dzieje. Ale nie nowy jest wynalazek ruchomej czcionki metalowej (chwala Gutenbergowi, a może komuś innemu?). Późniejsze usprawnienia, to tylko usprawnienia, a nie to lepszej techniki, u podstaw której leży jednak mądrość mistrza — typografa z XV wieku.

Coś nam jednak zostało sprzed Gutenbergowej epoki. Rzadko co prawda, lecz można spotkać czasami księgę na wagę złota, przykutą łańcuchem do pulpitu. Taka np. książka telefoniczna, rzecz wydawać by się mogło bez specjal-

nej wartości, stanowi obiekt pożądania wielu. Przed tymi zakusami cywilizacja zabezpieczyła ją solidnym średniowiecznym łańcuchem. To zresztą nie pomaga. łańcuch nie tak solidny co dawniej, papier gorszy, no i brak etatowego cerbera.

Niekłótyżniemają, iż pomysł trzymania pewnych przedmiotów na uwięzi daby lepsze efekty np. w gastronomii. Proponują oni uwiązać stoliki, krzesła, butle z wodą sodową, nie mówiąc o widelcach i no-

Hajze na kulturę!

zach. Pomysł ucinania końca noża (zastosowany chyba po raz pierwszy w świecie w warszawskim barze „Prah”) podobno wprowadził nam nie najlepsze świadectwo. A tak kilka noży na stole przywiązanych solidnie, rozwiązuje całą sprawę. Czyż miałby miejsce wtedy taki oto wypadek? W jednej z reprezentacyjnych restauracji Rzeszowa baczny kelner zauważył, że pewna pani ładuje cichcem do torby żyłeczki, noże, widelce i kieliszki (a jakże!). Na ten nieudany występ przybyła aż z Sędziszowa. Co za brak ekonomicznego rozliczenia.

Wydawać by się mogło, iż sztucznie dopasowujemy dawną epokę do dnia dzisiejszego. Przecież stosunek pewnych indywidualiów do rzeczy nie moich nie tworzy, lecz „państwowych”, to problem na wskroś nowoczesny. Zależy jak na to

popatrzymy. A przecież stosunek ludzi do swych bliźnich to osobna karta, dająca pole do równie wdzięcznych przemyśleń. I znowu nie chodzi nam o sprawę dużej wagi. Przykłady. Człowiek zmęczony życiem i boleścią pada na ziemię. Po kilkunastu minutach dowiaduje się od sporej grupy czeladzi, iż ma jeszcze dwa wyjścia: lono Abrahama lub w najlepszym wypadku — izbę wytrzeźwień... Inny obywatel tej ziemi — konduktor opowiadał, iż bądź co bądź w nowoczesnym środku lokomocji, spotyka często szlachcica-hreczkościa. Taki pan, dojeżdżając do miejsca przeznaczenia, uspaniałomyślnie oddaje bilet. „Niech Jan przyjmie napiwek” — zdawać by się mówił.

Brak kultury, tzw. społecznej wyrobienia, bezdusność, gest zaściankowego szlachcica z XX wieku? Niech się dzieje co chce. Mnie to pachnie zaściankiem średniowieczem.

(wb)

Paryski wdzięk w Rzeszowie

OD KILKU DNI tłumy ludzi nieomal w zwartych szeregach ciągną codziennie wieczorem w kierunku rzeszowskiej hali sportowej. W pobliżu tego obiektu parkują samochody dowożące wycieczki z okolicznych miast i wsi. Ośrodkiem zainteresowania są występy artystów francuskich z kabaretów Paryża i Nicei, występujących w programie „Paris sur Glace”.

Olbrzymie zainteresowanie tą imprezą jest w pełni uzasadnione. Już na wstępie trzeba stwierdzić, że jest to na tutejszym terenie rzadko oglądane, dużej klasy wydarzenie artystyczno-sportowe. Tak... sportowe! Bo jakbyśmy nie oceniali tego programu, trzeba przyznać, że kilku występujących w nim solistów, jakkolwiek zerwało z wyczynowym sportem amatorskim, to jednak nadal reprezentuje dużą klasę światową w łyżwiarstwie.

Odnosi się to zwłaszcza do kilkakrotnego mistrza USA Ronnie Mc-Kenzie. Nawet dla najwykleszych widzów, nie mających nic wspólnego ze sportem, jego taniec na lodzie posiada tyle nieprzerpatego uroku i sugestywnego artystu, że można by go oglądać chyba całymi godzinami bez przerwy. Fantazja baletowa „Fantasmagoria” o odwiecznej walce dobra ze złem w wykonaniu Ronnie Mc-Kenzie i baletu, na długo pozostanie w pamięci widzów. Dla samego tylko tego świetnego solisty — również genialnego łyżwiarza, jak i tancerza — warto zobaczyć ten program!

Nie jest to jednak jedyna atrakcja omawianej paryskiej rewii na lodzie. Dużą klasę taneczno-łyżwiarską prezentuje mistrzyni Francji Nicole Ardant, świetna zwłaszcza w solówkach „Gizella” i „Blondynka z Paryża”. Dużą klasę reprezentują również pozosta-

li soliści, a wśród nich zwłaszcza Eileen Angemeier i wykonawcy kilku zabawnych grotesek — Yves i Mike. Do grotesek tych, a zwłaszcza do obrazka tanecznego „Sprzątaczk”, można by właściwie mieć pewne zastrzeżenia dotyczące niewybrednego gatunku humoru polegającego na wzajemnym kopaniu się i wylewaniu na siebie wiader wody, ale przecież całe widowisko ma charakter raczej typowego variétés i to wybór ten w dużym stopniu usprawiedliwia. Tym bardziej, że wykonanie techniczne graniczy z wirtuozerią.

Osobnym zagadnieniem są nadzwyczaj efektowne, wykonane w paryskich pracowniach, stroje. Polska widowia szczególnie oklaskami nagradza stwarzające niezwykle efekt — kolorowe kostiumy powleczone substancjami fosforyzującymi w ciemnościach.

Wieloosobowy balet w połączeniu z bogatymi strojami, stwarza niezwykle rzadko na naszych estradach oglądane efekty. Tym bardziej, że gatunek widowiska rewiowego po ostatniej wojnie nie jest na naszych estradach już kontynuowany, a szkoda! Szko-

da tylko, że — w większości wypadków — charakterystyka artystów tego zespołu, a zwłaszcza członkini baletu, pozostawia dużo do życzenia. Razi ona niejednolitym wykonaniem oraz tym, że większość z tanerek w efekcie na scenie wygląda gorzej niż w życiu prywatnym. Przy tego rodzaju imprezie nie wolno również zdobywać się na nieuzasadnione oszczędności, których następstwem jest to, że rolę konferansjera spełnia... dyrygent orkiestry — Kazimierz Rossa. W efekcie część zapowiedzi nie dociera do widzów, a szkoda, gdyż nie



WYCHÓW KURCZĄT

Zgodnie z naszą ostatnią zapowiedzią, podajemy dalsze szczegóły związane z racjonalnym wychowem kurcząt. W poprzednim kąciku rolnika omówiliśmy sposób żywienia, w dzisiejszym podajemy zasady higieny, które mają poważny wpływ na rozwój i wyniki hodowli.

Przez cały okres wychowu kurcząt należy zachować skrupulatną czystość pomieszczeń i sprzętów. Czystość zapewnia zdrowotność stada. Wychowalnia powinna być codziennie sprzątana i wysypana czystym piaskiem. Co najpóźniej raz w tygodniu wyszorowana, najlepiej w porze południowej, ażeby szybko wyschła. W razie zauważenia objawów chorobowych u kurcząt, np. biegunki, podłogę w pomieszczeniu należy myć co trzy dni z dodatkiem środka dezynfekcyjnego, np. ługu lub lizolu.

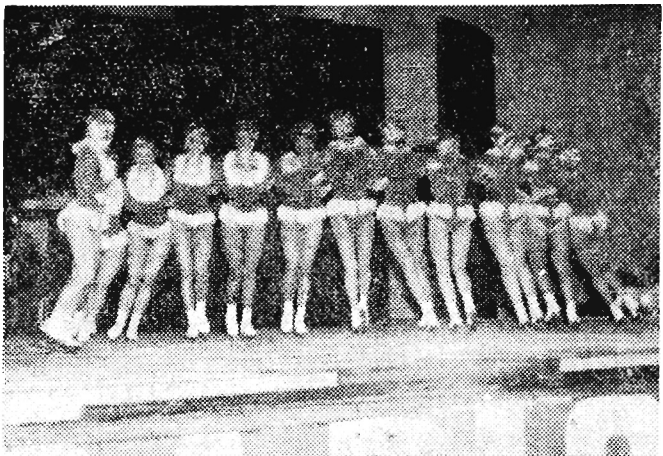
Deseczka służąca do karmienia kurcząt winna być zmywana po każdym posiłku, gdyż kurczęta po niej chodzą i brudzą ją. Gdy zaczynamy używać korytek, powinny być myte co tydzień ługiem lub wodą z dodatkiem wapna, w razie choroby kurcząt, ten zabieg należy stosować codziennie. Ponieważ słońce jest najlepszym środkiem dezynfekcyjnym, gdyż niszczy bakterie chorobotwórcze, korytka powinny być suszone i wystawiane na słońce. W jeszcze większej czystości należy utrzymywać poddełka.

Kurczęta powinny możliwie jak najdłużej nie stykać się ze starym drobiem. Dopilnowanie tego nie sprawia dużo kłopotu, a dla rozwoju kurcząt ma zasadnicze znaczenie.

Do chowu należy zostawiać jedynie kurczęta całkowicie zdrowe, dobrze rozwinięte i odpowiadające wymaganiom danej rasy.

Zasadniczą selekcję przeprowadzamy wśród kurcząt zdrowych, wyrosniętych, w wieku od 8 do 12 tygodni, wtedy gdy kurczęta nadają się już na rzeź. Usuwamy wówczas nadmierną liczbę kogutów wybierając najbrzydsze, poza tym wszystkie inne kurczęta, które wykazują jakiegokolwiek wady.

Stanisław Rybka



wszyscy mają programy (które n. b. bieterzy sprzedają po 4.80 zł zamiast wydrukowanej na nich ceny 3 zł).

Na zakończenie trzeba stwierdzić, że impreza ta, której polskim dyrektorem jest przedstawiciel Zjednoczonych Przedsiębiorstw Rozrywkowych, doświadczony fachowiec Bogdan Chomentowski, w pełni spełnia swoje zadanie dostarczania dużej klasy rozrywki, a zarazem i... popularyzacji tego pięknego sportu. Na podkreślenie zasługuje również to, że Zjednoczone Przedsiębiorstwa Rozrywkowe dążąc do pełnego umasowienia tej imprezy, mimo dużych kosztów, wyznaczyły stosunkowo niskie ceny biletów. RYSZARD STACHNIK

P. S. Zespół paryskiej rewii na lodzie występować będzie w Rzeszowie do wtorku 27 bm. W godzinach popołudniowych organizowane są specjalne spektakle dla młodzieży szkolnej. R. St.

Rarytas dla filatelistów

Z Nowego Targu wystartuje rakieta pocztowa FIS

Krakowski Aeroklub przygotował nie lada atrakcję dla filatelistów. Z okazji FIS ma zostać wypuszczona z Nowego Targu symboliczna rakieta pocztowa. Listy, wysłane w jej zasobniku, zaopatrzone zostaną w pieczętkę poczty rakietowej.

Będzie to drugi w Polsce eksperyment, polegający na przesyłaniu przesyłek pocztowych drogą rakietową. Pierwsza próba tego rodzaju przeprowadzona została 6 października 1960 roku.

Trudno dzisiaj określić, kiedy poczta rakietowa zdobędzie sobie obok poczty lotniczej stałe prawo obywatelstwa w naszym kraju. W każdym jednak razie możliwości wprowadzenia usług poczty rakietowej bierze się na serio pod uwagę.

Rakieta pocztowa dla uczczenia FIS zbudowana została przez inżynierów z krakowskiego ośrodka rakietnictwa cywilnego, który przeprowadził już szereg prób poligonowych na Pustyni Błędnoskiej.

Jak z tego wynika przygotowywana obecnie rakieta worka poczty nie udźwignie. Znaczkę z pieczętką „Poczta rakietowa — Nowy Targ” należeć więc będą do prawdziwych rarytasów filatelistycznych. (WiT-AR)



Obieranie się chmury zamieniło ulice Hollywood w koryta pełne wody i błota. CAF

Na półkach księgarskich

RAKIETA NA KSIEZYC
Dlaczego w przypadku lotów do Księżyca można nie wzięcia pod uwagę potężnego przyciągania Słońca i dlaczego Księżyc pozostaje satelitą Ziemi, mimo że Słońce przyciąga go znacznie silniej niż Ziemia? W jakim kie-

ranku i w jakiej odległości od Księżyca jest możliwe okrążenie Księżyca? Jakże wątpliwy wydaje się wybór toru lotu i czasu startu rakiety księżycowej? — Na wszystkie te pytania odpowiada książka W. I. Lewantowskiego — „Rakieta do Księżyca”. (PWN, przekł. z jęz. ros. W. Jodłowski, K. Makowski, A. Windholz).

Autor przedstawia także swoje założenia, że przed rozpoczęciem astronautycznych metod badania Księżyca i dróg prowadzących do tego naturalnego satelity Ziemi, trzeba zająć się środkami, którymi cel ten ma być osiągnięty.

Ponieważ książka ma i założenia popularyzatorskie i takiż charakter, będzie literaturą pożyteczną dla „każdego kto poważnie interesuje się nie tylko osiągnięciami praktycznymi i perspektywami w dziedzinie oprowadzania przestrzeni kosmicznej, lecz również podstawami astronomii, jako nauki, w tej dziedzinie również inżynierów, pracowników nauki, którzy sami nie pracują w dziedzinie techniki rakietowej i kosmicznej”.

Maszyna do nauki pisania

W Stanach Zjednoczonych zbudowano maszynę do pisania, na której prowadzi się naukę pisania „na ślepo”.

Maszyna ta ma ukryte przed oczami piszącego klawisze. Specjalna lampa pokazuje, czy naciśnięty został prawidłowy klawisz. Lampka ta oświetla odpowiedni znak na tablicy będącej kopią klawiatury.

Lampa i tablica znajdują się przed oczami piszącego. (NNT—PAP).

Z parkietu na stół operacyjny

W przeciwieństwie do Europy, twist zdobył pełne prawa obywatelskie na parkietach i w salach tanecznych Ameryki. Tam też zanotowano już pierwsze ofiary ekscenrycznego tańca. Jak informuje „Medical Tribune”, w szpitalach Buffalo i Chicago przeprowadzono operacje kolan niefortunnnych tancerzek. Najtragiczniejsza była operacja 15-letniej entuzjastki twista, której dr Scuderi musiał usunąć z kolana odłamek kost-

ny wielkości pięciu centów. Zerwanie mięśni i ścięgien, nadwężenia stawu kolannego i kostek stopy sygnalizują lekarze niemal ze wszystkich stanów Ameryki. Zanotowano również obrażenia kręgosłupa. „Medical Tribune” ostrzega przed twistem szczególnej niebezpieczeństwa dla młodości. Czterdziesto- i pięćdziesięcioletni miłośnicy tego tańca powinni szczególnie ostrożnie tańczyć.

Pierwsze ofiary „twista”



Jestem za „stara” do twista — oświadczyła Zofia Loren, ale wkrótce po tym uległa namowom swych wielbicieli i zatańczyła. Najwięcej komentarzy wywołała jej twistowy strój: szeroka spódniczka zakrywająca kolana i bluzeczka zapięta wysoko pod szyją.

Na zdjęciu: Zośka tańczy twista.

(m)

Polski Związek Motorowy w Rzeszowie

OGŁASZA PRZETARG

na sprzedaż 6 motocykli marki „WFM”. Cena wywoławcza 1.880 zł.

W/w motocykle można oglądać w dniu 27 lutego br. od godz. 10—12 w Wilkowej nr 78, gdzie w dniu następnym, tj. 28 lutego 1962 r. odbędzie się przetarg o godz. 12.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w dniu 27 lutego br. w Polskim Związku Motorowym, ul. Z. Chrzanowskiej 14 od godz. 8—12. K-349/1

Komitet Rodzicielski przy Liceum Ogólnokształcącym w Leżajsku

OGŁASZA PRZETARG

na budowę dodatkowych izb lekcyjnych przy Liceum w Leżajsku.

Dokumentacja techniczna do wglądu w Dyrekcji Liceum od godz. 8—15. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty należy składać do dnia 28 lutego 1962 r. Otwarcie ofert nastąpi 1 marca 1962 r. Zastrzega się wybór oferenta. K-354/1

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Katowicach ul. Warszawska 45, III piętro, zatrudni zaraz:

1. Głównego mechanika
2. Inżyniera laboranta — kierownika laboratorium na 1/2 etatu.
3. Zaopatrzeniowca branży metalowej lub materiałów drogowych.
4. Techników budowy dróg i mostów.
5. Brukarzy.
6. Kierowców samochodowych z I lub II kat. prawa jazdy.
7. Operatorów sprzętu drogowego.
8. Mechaników silnikowych.
9. Elektryka.
10. Robotników niewykwalifikowanych — drogowych i do transportu.

Wymagane kwalifikacje:

- ad. 1 — Wyższe studia mechan. i 6 lat praktyki, w tym 3 lata w bezpośredniej produkcji.
- ad. 2 — Wyższe studia w zakresie chemii i 3-letnia praktyka laborat.
- ad. 3 — Wyższe studia ekonomiczne i 3 lata praktyki w zawodzie.
- ad. 4 — Średnie wykształcenie techniczne.
- ad. 5 — 9 okazanie świadectwa uprawniającego do wykonywania zawodu.

Warunki pracy wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Robotnikom zapewnią się zakwaterowanie w hotelach robotniczych. Oferty ad 1 — 4 składać osobiście (lub pocztą) wraz z życiorysem i świadectwami w sekretariacie WPRD, pokój nr 74, pozostałe pokój nr 71. K-355/1

ROBOTNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH — mężczyźni powyżej lat 18 — zatrudni od 1 marca br. przy robotach torowych w terenie ODDZIAŁ ZMECHANIZOWANYCH ROBÓT DROGOWYCH „PKP” w KRAKOWIE. Warunki pracy i płacy: wynagrodzenie zasadnicze miesięczne, premia oraz dodatek specjalny za pracę w terenie. Przysługują także diety 18 zł dziennie, deputat węglowy i ubranie robocze. Zakwaterowanie w wagonach mieszkalnych, tanie obiady na miejscu, bezpłatne bilety na dojazd do domu po zmianę bielizny. Zgłoszenia przyjmuje od 26 lutego br. i udziela szerszych informacji referat ogólny Oddziału w Krakowie, plac „Rondo 1”, pokój 227. K-353/3

PRACOWNIKÓW posiadających uprawnienia do samodzielnej obsługi koparek elektrycznych i spalinowych — zatrudni PKP ODDZIAŁ TRAKCJI W ŻURAWICY. Akordowe wynagrodzenie miesięczne od 2.000 — 2.500 zł oraz świadczenia przysługujące pracownikom PKP. Zakwaterowanie w hotelu robotniczym. Kandydaci zgłaszają się w Referacie Ogólnym Oddziału Trakcji w Żurawicy. K-352/1

KARPACKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWY ZAPÓR WODNYCH „HYDROBUDOWA” W SOLINIE zatrudni natychmiast:

INŻYNIERA MECHANIKA, TECHNIKA MECHANIKA, MISTRZA — na eksploatację sprzętu budowlanego różnych typów,

KIEROWNIKA zwirowni zmechanizowanej, **STARSZEGO KSIĘGOWEGO** z praktyką w przedsiębiorstwach budowlanych, **STARSZEGO EKONOMISTĘ** zaopatrzenia, **TECHNIKA I MISTRZA** budowlanego z praktyką w budownictwie przemysłowym lub inżynierijnym, **KIEROWNIKA** Sekcji Organizacyjno-Prawnej.

Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego w Budownictwie, plus dodatek bieżączki 20 proc., plus premia. Podania z przebiegiem dotychczasowej pracy należy nadsyłać pod adresem: „Hydrobudowa” w Solinie, p-ta Uherce, pow. Lesko Hotele robotnicze i stołówki zapewnione na miejscu. K-348/3

EKONOMISTĘ z długoletnią praktyką w księgowości lub rewizji na stanowisku starszego rewidenta zatrudni natychmiast **WOJEWÓDZKIE ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU TERENOWEGO MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH W RZESZOWIE, UL. HOFFMANOWEJ 5**. Warunki pracy i pracy do uzgodnienia na miejscu. K-350/1

ZAKŁAD BUDOWY SIĘCI ELEKTRYCZNYCH, KRAKÓW, UL. WADOWICKA 36, przyjmie do pracy:

1. KIEROWCÓW z I i II kat. prawa jazdy na samochody
 2. OPERATORÓW CIĄGNIKÓW GĄSIENICOWYCH „Ma-zur” i „S-100”
 3. OPERATORÓW — KIEROWCÓW dźwigów „Star 20”
 4. OPERATORA sprężarki spalinowej — wszyscy z książkami maszynistów i praktyką — praca w terenie,
 5. ELEKTRYKÓW SAMOCHODOWYCH
 6. MONTERÓW SAMOCHODOWYCH
 7. BLACHARZA SAMOCHODOWEGO
 8. ŚLUSARZA MASZYNOWEGO
- wszyscy z uprawnieniami (świadectwo czeladnicze) i praktyką — praca na miejscu w Krakowie. K-351/1



Znowu wysoka wygrana

w woj. rzeszowskim

W zakładach Toto-Lotka na dzień 18. II 1962 r. w kolekturze nr 12/63 w Przemyślu, na nr banderoli 4.139.700 padła

główna wygrana piątka premiowa

w wysokości

614.347 zł

Totalizator Sportowy przyjmuje zlotówki — zwraca miliony i buduje obiekty sportowe.

356/1

MAGAZYNIERA z kilkuletnią praktyką w budownictwie, wymagane średnie wykształcenie — do pracy na terenie województwa rzeszowskiego i krakowskiego — zatrudni natychmiast **KRAKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWY MIĘCIÓW PRZEMYSŁOWYCH, KRAKÓW 28**. Podania wraz z życiorysami należy kierować do Działu Kadr KPBBP, Kraków 28, Krzesławice. K-342/3

OGŁOSZENIA DROBNE

PODZIĘKOWANIE

ORDYNATOROWI dr LEONOWI BIRNOWI, dr ANDRZEJOWI PODHALICZOWI, dr JOZEFOWI SŁONINIE, panu KRZYSZTOFOWI KOTOWI, oddziałowej IRENE KRAWIEC ze Szpitala Miejskiego Oddział Kostno-Stawowy w Przemyślu oraz personelowi Oddziału za przeprowadzenie ciężkiej operacji i wyleczenie z przewlekłej choroby, za troskliwą opiekę serdeczne podziękowanie składa wdzięczny pacjent **TOMASZ CHWASZCZ** z Rzeszowa G-260/1

PRACA

POMOC do dziecka — potrzebna. Rzeszów, ul. Anieli Krzywoń 7/56. G-263/1

DOCHODZĄCA do dziecka potrzebna zaraz. Najchętniej emerytka. Mgr Henryk Paślowski Rzeszów, Z. Chrzanowskiej 30 m. 26.

RÓZNE

GARBUJE, farbuje wszystkie skóry futrzane. Zygfryd Kopaczewski, Słupca, Warszawska 32, tel. 123 (woj. poznański). K-240,3

NAUKA

TOWARZYSTWO Krzewienia Wiedzy Praktycznej Oddział Wojewódzki w Rzeszowie, przyjmuje jeszcze wpisy na kursy przygotowawcze do egzaminów na wyższe uczelnie. Przepuszczalny termin rozpoczęcia kursów 1 marca 1962 r. Blizszych informacji udziela sekretariat Towarzystwa — Rzeszów, Obronców Stalingradu 46, pokój nr 9, od godz. 10—17, telefon 38—61. K-329/2

ZAOCZNE kursy spawania gazowego i elektrycznego oraz palaczy kotłowych przeprowadza Zakład Doskonalenia Rzemiosła w Rzeszowie, ul. Lwowska 27. Absolwent otrzymuje książeczkę spawacza. K-308/2

SPRZEDAŻ

WAPNO palone najwyższej jakości w cenie 450 zł za tonę sprzedaje **WAPIENNIK** w Błotnicy, pow. Strzelce Opolskie. W-197/6

POŁ domu jednorodzinnego (6 izb, komfort) w centrum Rzeszowa — sprzedam, Rzeszów, Matejki 13. G-257/1

LOKALE

POKOJU z kuchnią albo pokoju w Rzeszowie, Jarostawiu. Przemyślu lub okolicy poszukuje dwoje starszych ludzi. Dobry czynsz zaplaca z góry za cały rok. Zgłoszenia kierować: Rzeszów, ul. Dąbrowskiego 58a m. 18. G-246/1

POKOJU sublokatorskiego w Rzeszowie poszukuje pracująca kobieta. Oferty pisemne Biuro Ogłoszeń. G-259/1

ZGUBY

PAŁKA Józef zgubił tabliczkę rejestracyjną nr RF- 6254 wydaną przez Prez. PRN w Rzeszowie. G-258/1

GLUSZKO Kazimierz zgubił legitymację szkolną wydaną przez szkołę Rzemiosł Budowlanych w Rzeszowie. G-261/1

STRĘK Bronisława zgubiła legitymację oraz bilet okresowy wydany przez Dyrekcję PKP w Krakowie. G-262/1

TRYBAŁSKI Tadeusz zgubił świadectwo 1 klasy Szkoły Podstawowej w Lubnie. Pg-273/1

KORNECKI Bronisław zgubił wkładkę nr G-57272 pozwolenia amatorskiego nr 0009/56 wydaną przez Wydział Komunikacji w Sanoku. Pg-274/1

BORYS Piotr zgubił świadectwo 4 klasy Szkoły Podstawowej w Hłodnie. Pg-275/1



Czwartek 22 lutego 1962 r.

APTEKI

Apteka Społeczna nr 6 ul. Czackiego

TEATR

Państwowy Teatr im. W. Sienkiewicza

IMPREZY

KLUB ZMS „Iskra”

ODCZYTY

Przegląd prasy literackiej

WYSTAWY

„Zabytkowe kadłowe województwa rzeszowskiego”

Kina

APOLLO (ul. 3 Maja) - Parasol św. Piotra

RADIO

PROGRAM I Program dnia: 5.40 15.06



Foto: M. Kopeć

A więc „brodzim jako kaczki”...

W ostatnich dniach, kiedy kapryśna zima znalazła się w odwrocie...

1. „Jestem mieszkańcem Osiedla WSK. Wstyd doprawdy jak skandaliczne panują tu porządki...”

W Liceum Ogólnokształcącym przy ul. Szopena otwarto wystawę najlepszych rysunków...

Foto: M. Kopeć

Ostrożnie! Szkło! Chcemy pić mleko bez zanieczyszczeń

Skargi i uwagi mieszkańców miasta, którzy korzystają z takiego udogodnienia jak dostarczenie butelkowanego mleka...



NASZA OPINIA

Halo, redakcja? Wielkie bravo dla MPK za wprowadzenie linii nr 6. Cóż to za udogodnienie dla mieszkańców Osiedla...

GŁOS MAJĄ UCZNIOWIE

Chodziliście kiedyś do szkoły Redaktorze i przynajmniej raz, że matematyka należy chyba do najtrudniejszych przedmiotów...

PORANNY KONCERT

Mam „szczęście” mieszkać w sąsiedztwie stacji PKS na ul. H. Sawickiej. Do wielu innych „przyjemności” związanych z tym hałaśliwym sąsiedztwem...

Uwagi na gorąco

Nie wiem, czy oficjalne polecenie czy też tylko samowola obsługi wozów PKS. W każdym razie fakt jest faktem, że pekaesowskie autobusy skróciły sobie ostatnio trasę Rzeszów - Chmielnik...